

Sygn. akt VI U 202/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Janusz Madej

Protokolant st. sekr. sądowy Dorota Hańc

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2014 r. w Bydgoszczy na rozprawie

odwołania G. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z dnia 6 grudnia 2013 r. znak : (...)

w sprawie: G. S.

przeciwko: Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o przeliczenie kapitału początkowego

I zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że zobowiązuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. do uwzględnienia przy przeliczeniu kapitału początkowego ubezpieczonej G. S. dochodów uzyskanych przez nią :

- w roku 1992 w wysokości 1140700 zł (przed denominacją),

- w roku 1993 w wysokości 5909400 zł (przed denominacją),

- w roku 1994 w wysokości 22933600 zł (przed denominacją)

z tytułu wynagrodzeń ze stosunku pracy uzyskanych u pracodawcy : Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziału (...) w B.;

II zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. na rzecz ubezpieczonej G. S. kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt VI U 202/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 6 grudnia 2013 r. (Nr (...)) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. ponownie ustalił ubezpieczonej G. S. kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 r. który wyniósł 51.884,25 zł. Organ ustalając wysokość kapitału początkowego nie uwzględnił wynagrodzenia otrzymywanego przez ubezpieczoną w latach 1992-1994 z tytułu umów zlecenia zawartych z ówczesnym pracodawcą.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła ubezpieczona wnosząc o zmianę wydanej decyzji poprzez przyjęcie do wyliczenia kapitału początkowego dochodów wypłaconych przez ówczesnego pracodawcę Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w B. latach 1992-1994 z tytułu umów zlecenia zawartych z tym pracodawcą – jako dochodu osiąganego z tytułu pozostawania w stosunku pracy. W uzasadnieniu podała, że w ramach umów zlecenia zawartych z pracodawcą wykonywała czynności związane z testowaniem waloryzacji świadczeń oraz przeprowadzaniem waloryzacji emerytur i rent. Czynności te były związane z charakterem jej codziennej pracy, wykonywanej na podstawie umowy o pracę i wobec tego należało uznać, że powyższe umowy cywilnoprawne stanowiły uzupełnienie tej umowy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i podtrzymał argumentację zawartą w wydanej decyzji. Dodał, że w spornych latach 1992-1994 nie było obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu zawarcia umowy zlecenia.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Ubezpieczona G. S. od dnia 1 października 1992 r. jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziale Regionalnym w B.. Umowa została zawarta na czas nieokreślony, praca odbywa się w pełnym wymiarze czasu pracy, od godziny 7:00 do godziny 15:00. Upřednio zatrudniona była w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w B. od 1 sierpnia 1989 r. do 30 września 1992 r. na stanowisku referenta w Wydziale Świadczeń dla (...). Zmiana podmiotu zatrudniającego było wynikiem wydzielenia się ze struktur organizacyjnych ZUS - Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego - i nastąpiła na mocy porozumienia pomiędzy zakładami pracy.

Do codziennych zadań ubezpieczonej jako referenta należało przyznawanie oraz przeliczanie świadczeń emerytalno-rentowych, sporządzanie pism i informacji w toku postępowań wyjaśniających przed wydaniem decyzji, udzielanie informacji oraz wyjaśnień organom administracji państwowej oraz interesantom.

Ubezpieczona w latach 1992, 1993 oraz 1994 miała zawarte z pracodawcą umowy zlecenia. W ramach powyższych umów wykonywała dwojakiego rodzaju czynności: jako osoba testująca sprawdzała prawidłowość wyliczenia podwyżki świadczeń naliczanych dla KRUS przez ośrodek (...) za pomocą systemu informatycznego. W drugiej fazie zleconych prac, w ramach corocznej waloryzacji emerytur i rent, ubezpieczona naklejała nalepki z podwyższoną kwotą świadczenia na karty ewidencyjne świadczeniobiorców, a następnie sprawdzała prawidłowość decyzji przygotowanych przez (...), które wysyłała do świadczeniobiorców. Każdy z pracowników KRUS miał określoną ilość spraw do przetestowania, nalepek do naklejenia, decyzji do podpisania i wysłania. Czynności z tytułu umów zlecenia ubezpieczona realizowała także w godzinach pracy. Z uwagi na krótki czas na przeprowadzenie waloryzacji czynności wykonywała często po godzinach pracy, zostawała w siedzibie pracodawcy do

późnych godzin wieczornych. Ubezpieczona nie miała możliwości odmówienia zawarcia umowy zlecenia, gdyż czynności przewidziane w umowach zlecenia były ściśle powiązane z czynnościami wykonywanymi w ramach obowiązków pracowniczych. Wynagrodzenie z tej umowy zlecenia wyodrębnione było na liście płac od wynagrodzenia otrzymywanego z tytułu stosunku pracy.

Z tytułu prac wykonywanych na podstawie umów zlecenia ubezpieczona otrzymywała wynagrodzenie, które w roku 1992 wyniosło 1.140.700 zł (przed denominacją), w roku 1993 – 5.909.400 zł (przed denominacją), zaś w roku 1994 – 22.933.600 zł (przed denominacją).

M. K. (1) oraz J. S., pracującym w tym samym czasie z ubezpieczoną i wykonującym te same czynności w ramach umowy zlecenia, prawomocnymi wyrokami Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, odpowiednio z dnia 31 maja 2004 r. (sygn. akt VII U 5244/03) i z dnia 11 kwietnia 2005 r. (sygn. akt VII U 855/05) orzeczono, że do ustalenia wartości kapitału początkowego należy uwzględnić wynagrodzenie uzyskane przez nie z tytułu umowy zlecenia zawartej z pracodawcą – KRUS Oddział (...) w B..

dowód: zeznania H. N., J. S., M. K. (2) zapis AV k. 33, zeznania ubezpieczonej zapis AV k. 33; zaświadczenie o wynagrodzeniu z KRUS k. 24 akt rentowych; wyrok SO w Bydgoszczy z 31.05.2004 r. k. 30-34 akt VII U 5244/03 tut. Sądu; wyrok SO w Bydgoszczy z 11.04.2005 r. k. 21-24 akt VII U 855/05 tut. Sądu.

Sąd Okręgowy rozważył, co następuje:

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było to, czy do ustalenia wysokości kapitału początkowego ubezpieczonej uwzględnić należało wynagrodzenia, jakie otrzymała ona z tytułu umów zlecenia zawartych z pracodawcą w latach 1992-1994, od których nie zostały odprowadzone składki na ubezpieczenia społeczne.

Podkreślić należy, że zgodnie z ukształtowanym orzecznictwem w postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowodniane wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego. Zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień oraz wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 30 października 2013 roku, sygn. akt III AUa 269/13, LEX nr 1403675). Powyższe stanowisko zachowuje aktualność przy ustalaniu podstawy wymiaru kapitału początkowego. Zgodnie z przepisem art. 174 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2013 roku, poz. 1440 ze zm.) podstawę wymiaru kapitału początkowego ustala się na zasadach przewidzianych dla obliczania podstawy wymiaru emerytury i renty.

Sąd Okręgowy na okoliczność ustalenia rodzaju prac świadczonych przez ubezpieczoną w ramach umów zlecenia przeprowadził dowód z zeznań świadków H. N., J. S. i M. K. (2) oraz z przesłuchania ubezpieczonej. Sąd uznał zeznania świadków za wiarygodne co do faktu wykonywania przez ubezpieczoną pracy w spornym okresie na podstawie umów zlecenia na rzecz pracodawcy. Zeznania te nie zawierają sprzeczności co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, tworzą spójną, logiczną i całość, nadto znajdują potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach ZUS oraz w zeznaniach samej ubezpieczonej. Organ rentowy nie kwestionował wiarygodności powyższych dowodów.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy w ocenie Sądu pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, że czynności wykonywane przez powódkę w spornym okresie na podstawie umów zlecenia były w istocie dodatkowo nałożonymi na nią obowiązkami pracowniczymi, za które ustalono dodatkowe wynagrodzenie. Wobec tego wynagrodzenie uzyskane przez powódkę z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów zlecenia w latach 1992-1994 należy uznać za wynagrodzenie wynikające ze stosunku pracy (praca w godzinach nadliczbowych), które na ogólnych zasadach podlegało oskładkowaniu do ZUS i jako takie musi być uwzględnione do obliczenia wysokości kapitału początkowego powódki zgodnie z zasadami dotyczącymi ustalenia kapitału początkowego, wynikającymi z przepisu art. 174 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Podobne kwestie były już wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który zgodnie przyjmuje, że w świetle art. 8 ust. 2a ustawy systemowej pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy o dzieło zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy (por. uchwałą z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46 oraz wyrok z dnia 11 maja 2012 r., I UK 5/12, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 117), a teza ta jest aktualna także w stosunku do pracowników wykonujących taką pracę na podstawie umowy zlecenia (por. wyroki z dnia 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09, LEX nr 577824; z dnia 2 lutego 2010 r. f I UK 259/09, LEX nr 585727 oraz z dnia 18 października 2011, III UK 22/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 266). W judykatach tych Sąd Najwyższy wyjaśnił, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie to dotyczy dwóch sytuacji. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych w nim umów prawa cywilnego przez osobę, która umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy. Drugą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która wymienioną umowę zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy systemowej jest to, że będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach

umowy cywilnoprawnej zawartej z inną osobą. Celem takiej regulacji było, po pierwsze - ograniczenie korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia

wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy i uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże umów oraz po drugie - ochrona pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych w ogóle nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (umowa agencyjna, zlecenia lub inna umowa o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu). Dla celów ubezpieczeń społecznych zarówno wykonywanie pracy na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą, jak i zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca wykonywana jest na rzecz pracodawcy, jest traktowane tak jak świadczenie pracy w ramach klasycznego stosunku pracy łączącego jedynie pracownika z pracodawcą (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2014 r. II UK 399/13).

Okoliczność, że od wynagrodzenia z tytułu umowy zlecenia nie były odprowadzone składki na ubezpieczenia społeczne pozostaje obojętna dla uprawnień pracownika, czy to w zakresie kwalifikacji danych okresów zatrudnienia do okresów składkowych czy w przypadku przeliczenia kapitału początkowego i ustalenia jego wysokości, gdyż kapitał początkowy ustala się w sposób charakterystyczna dla świadczeń emerytalnych i rentowych (art. 174 ustawy o emeryturach o rentach z FUS).

Wskazać należy nadto, że z niekwestionowanego orzecznictwa wynika, że pracodawcy niejednokrotnie w celu obejścia rocznych limitów pracy w godzinach nadliczbowych zawierali z pracownikami umowy cywilnoprawne. Powołać należy w szczególności wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 października 1994 r. (III AUr 865/94, OSA 1995/2/19), gdzie Sąd ten orzekł, iż „świadczenie tej samej rodzajowo pracy, co określona w umowie o pracę, poza normalnym czasem pracy pracowników na podstawie umów zlecenia jest kontynuowaniem stosunku pracy w godzinach nadliczbowych, nawet gdyby

pracownicy - według niezweryfikowanych twierdzeń pracodawcy - nie byli zainteresowani pracą w godzinach nadliczbowych”. Pogląd taki ma oparcie w regulacjach normatywnych art. 63 k.c. w związku z art. 300 k.p., art. 18 § 2 i 133 k.p.

Przy ustaleniu, czy istnieje obowiązek opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne od określonych składników wynagrodzenia i innych świadczeń ze stosunku pracy, stosuje się przepisy obowiązujące w okresie, z którego wynagrodzenie jest uwzględniane w podstawie wymiaru (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 października 2007 r., III AUa 970/07, Apel.-W-wa 2008/1/162). Przepisy, które w latach 1992-1994 regulowały kwestię obowiązku odprowadzania przez pracodawców składek na ubezpieczenia społeczne swoich pracowników były zawarte w ustawie z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. 1989, Nr 24, poz. 137 ze zm.), gdzie w art. 33 ust. 1 ww. ustawy wskazano, że składki na ubezpieczenie społeczne pracowników opłacają zakłady pracy z własnych środków za okres trwania ubezpieczenia społecznego każdego pracownika. Szczegółowe zasady ustalania wysokości i podstawy wymiaru składek określony zostały w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (t.j. Dz.U.1993.68.330 ze zm.).

Postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie w sposób bezsporny wykazało, że wypłacone ubezpieczonej wynagrodzenia z tytułu pozostawania w stosunku zlecenia z pracodawcą w wysokości wskazanej w niekwestionowanym przez strony zaświadczeniu KRUS (k. 24 akt rentowych) miało charakter wynagrodzenia za pracę. Konsekwencją tego było uznanie, iż tego rodzaju świadczenie musi zostać uwzględnione przy przeliczaniu i ustalaniu kapitału początkowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję ZUS w sposób określony jak w punkcie I sentencji wyroku.

W punkcie II wyroku, w oparciu o treść art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., który ustanawia zasadę odpowiedzialności za wynik procesu i zobowiązuje do zwrotu przez stronę przegrywającą przeciwnikowi poniesionych kosztów celowej obrony, a więc między innymi wynagrodzenia kwalifikowanego pełnomocnika, Sąd zasądził zwrot kosztów zastępstwa procesowego na rzecz ubezpieczonej, która w postępowaniu sądowym była reprezentowana przez radcę prawnego. Sąd, na podstawie § 11 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), ustalił stawkę wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 120 zł, mając na względzie charakter sprawy oraz nakład pracy pełnomocnika. Zasądzona kwota stanowi dwukrotność minimalnej stawki wynagrodzenia (60 zł) należnego pełnomocnikowi procesowemu będącego radcą prawnym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych oraz zaopatrzenia emerytalnego.

SSO Janusz Madej